Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 345. — ROK XXXVII

PONIEDZIAŁEK 29 GRUDNIA 1930.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06. ODDZIAŁ LWÓW GRODECKA 2 B.

Profesorowie wileńscy przyłączyli się do protestu.

Celem ustosunkowania się do listu protesorów Un. Jag. **profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie zebrali się w dn. 23 bm. na konferencję.** Kwestję „brzeską“ referował **prof. Marjan Zdziechowski.** W rezultacie narad zebrani profesorowie w liczbie 18 postanowili wysłać na ręce **prof. Michała Siedleckiego, jako pierwszego rektora Uniwersytetu Stef. Batorego,** list treści następującej:

„Prosimy Pana Rektora o wyrażenie kolegom naszego najszczerszego uznania za szlachetne i męskie wystąpienie w obronie etyki życia publicznego i praworządności“

Ponadto prof. Siedlecki otrzymał osobno telegram **ks. prof. Ign. Świrskiego,** który nie będąc w możności podpisania powyższego listu profesorów Uniw. Wileńskiego, **tą drogą przyłączył się do protestu profesorów Un. Jag.** Jest to piąty i ostatni uniwersytet państwowy w Polsce, który przyłączył się do wystąpienia profesorów Un. Jagiellońskiego. Z protestem wystąpiła, jak wiadomo, również Politechnika Warszawska.

Nawet protestancko-sanacyjni profesorowie...

Sanacyjny „Kurjer Poranny“ drukuje list kilku profesorów Uniw. Warszawskiego, którzy — czytamy — „nie mogli przyłączyć się do (znanego już) oświadczenia kolegów (w sprawie brzeskiej) ze względu na jego uzasadnienie i formę“. Natomiast oświadczają:

„Bez zastrzeżeń przyłączamy się do głosu wszystkich obywateli, którzy dają wyraz przekonaniu o konieczności natychmiastowego bezstronnego zbadania sprawy traktowania więźniów brzeskich, ustalenia stanu rzeczy i zgodnego z prawem ukarania winnych“.

Podpisali: Edmund Bursche, Franciszek Czubalski, Adam Czyżewicz, Samuel Dickstein, Marceli Handelsman, Bolesław Hryniewiecki, Mieczysław Konopacki, Antoni Kostanecki, Jan Mazurkiewicz, Władysław Mazurkiewicz, Mieczysław Michałowicz, Leon Petrażycki, Ks. Jan Szeruda, Józef Ujejski.

Z podpisów tych widać, że wymienieni profesorowie są to, albo znani z sanacyjnych przekonań uczeni (Handelsman, Ujejski), albo teologowie protestanccy, (Bursche, Szeruda).

Prof. Jan Mazurkiewicz jest wielkim mistrzem masońskiej loży warszawskiej, zaś prof. Władysław Mazurkiewicz jest tym, który ongiś ułatwił ucieczkę J. Piłsudskiemu z domu obłąkanych w Petersburgu. Prof. dr. M. Michałowicz jest lekarzem domowym dzieci marsz. Piłsudskiego.

—o—

Usiłują tuszować!

Ciekawe notatki odnośnie do spraw brzeskich podaje „Polonia“ w niedzielnym numerze. Wiadomości te świadczące, że sanacji Brześć jest mocno niewygodnym, są wysoce charakterystyczne, wobec tego podajemy je w całości.

Manewr „wybitnego sanatora“.

Na temat pogłosek, jakoby senator Korfanty po wyjściu z więzienia mokotowskiego oświadczył telefonicznie (!) pewnemu interpelującemu go sanatorowi, że niema powodu do skarg na Brześć, „Polonia“, poinformowana niewątpliwie przez sen. Korfantego, pisze:

„Ma się wrażenie, że sanatorzy za wszelką cenę chcieliby się wyłgać z bańby brzeskiej. I tak po Warszawie jeden z wybitnych sanatorów opowiada na prawo i lewo, że zaraz po opuszczeniu więzienia mokotowskiego przez p. Korfantego zwrócił się do niego telefonicznie i p. Korfanty pod słowem honoru mu powiedział, że nie ma żadnych przyczyn do skarg na więzienie brzeskie, bo jedynie uderzył go pijany wachmistrz. **Wybitny ten sanator wobec tego głosi po Warszawie, że wiadomości o Brześciu są przesadzone lub zmyślone.** Powiada dalej, że wpływowe sfery sanacyjne na p. Korfantego były najwięcej zawzięte, a mimo to niewiele mu się stało. Wobec tych manewrów sanacyjnych **redakcja „Polonii“ jest upoważniona do oświadczenia, że z wybitnym sanatorem warszawskim, powyższe wiadomości rozszerzającym, p. Korfanty po opuszczeniu więzienia mokotowskiego, ani telefonicznie, ani ustnie nie rozmawiał i że ów sanator w najlepszym razie padł ofiarą jakiejś mistyfikacji.** P. Korfanty po opuszczeniu więzienia wogóle z żadnym sanatorem słowa nie zamienił.

Dalej jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, **że wszelkie fakta wymienione w interpelacji sejmowej w sprawie Brześcia stanowią tylko część smutnych przeżyć więźniów brzeskich“.**

Wobec bezbronnych mieli odwagę, teraz tchórzą.

W interpelacji poselskiej podano tylko kilka nazwisk oficerów, **którzy stosowali „wzmocniony“ regulamin.** Obecnie ustala się **nazwiska dalszych winnych nieludzkiego traktowania więźniów. Stwierdzenie 100% tych nazwisk jest o tyle trudne, że winni, bojąc się odpowiedzialności wobec opinji, starają się ukryć.** Oto czytamy w „Polonii“:

„Sanacyjna agencja „Iskra“ doniosła: że major Stanisław Perko wymieniony w pismach jako jeden z tych, którzy pełnili służbę dozorców więziennych w Brześciu, wytacza proces „Kurjerowi Pozn.“ o obelgę, ponieważ w Brześciu nie był i nie opuszczał Poznania, gdzie jest stacjonowany. **W związku z tem narzuca się uwaga, że ci bohaterzy brzescy w mundurach oficerskich, którzy mieli smutną odwagę zwierzęcego znęcania się nad ludźmi bezbronnymi, nie mają teraz odwagi zgłosić się i wziąć odpowiedzialności za swoje czyny. Bez skutku dotychczas poszukiwany jest pewien kapitan żandarmerji, który w bestjalski sposób pastwił się nad więźniami brzeskimi.** To ukrywanie się tych oprawców dopełnia obrazu ich charakteru“.

Pozaregulaminowe barbarzyństwo

Min. Michałowski znał regulamin Kostka-Biernackiego:

„W wczorajszej „Polonji“ przypominano oświadczenie b. prokuratora a obecnie ministra sprawiedliwości Michałowskiego, że więzienie wojskowe w Brześciu było zupełnie przeciętnem więzieniem śledczem. Wobec tego musimy nadmienić, że **w wojsku naszem nieznany jest taki regulamin, jaki obowiązywał w Brześciu. Regulamin brzeski był umyślnie napisany przez Kostka-Biernackiego dla b. posłów. Regulamin był ostry, a to, co działo się poza regulaminem było barbarzyństwem.** Nie sądzimy, aby p. Michałowski nie znał regulaminu Kostka-Biernackiego. **Zresztą p. Michałowski nie zaprzeczy chyba temu, że asystował przy przesłuchiwaniu przez sędziego śledczego niektórych więźniów, że podczas przesłuchów był obecny także p. Kostek Biernacki i na swój sposób „mieszał“ się do zeznań więźniów i reagował na ich protesty“.**

Ostrzegano, że Brześć stanie się skandalem.

P. Demant oburzał się i raportował. P. Car wiedział o znęcaniu się, więc dlaczego nie interwenjował?

„P. minister Piłsudski dnia 13-go września chwalił się, że kazał osadzić b. posłów w Brześciu i że otrzymuje z Brześcia raporty. Ciekawem byłoby stwierdzić, czy i po 13-tym **września p. Piłsudski otrzymywał z Brześcia raporty i to raporty prawdziwe. W każdym razie stwierdzamy, że ówczesny minister sprawiedliwości Car i obecny minister sprawiedliwości Michałowski musieli wiedzieć, że oficerowie i ich podkomendni znęcają się nad aresztowanymi b. posłami.** Kilku z nich bowiem zakomunikowało sędziemu śledczemu wszelkie szczegóły o tem, **a jeden z nich zwrócił p. Demantowi uwagę na to, że Brześć stanie się nietylko skandalem na całą Polskę, ale skandalem na cały świat.** P. Demant dał wyraz swemu oburzeniu i oświadczył, że natychmiast zaraportuje o tem p. Carowi. Jesteśmy przekonani, że **p. Demant w własnym interesie zareferował o wszystkiem i p. Carowi i p. Michałowskiemu“.**

Niemcy grożą coraz wyraźniej

„TRAGEDJA SAMSONA (NIEMIECKIEGO) MOŻE SIĘ POWTÓRZYĆ W DZIEDZINIE POLITYCZNEJ“, POWIADA KS. KAAS.

Wiedeń, 28. 12. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi: Prezes niemieckiego stronnictwa centrum prałat dr. W. Kaas, w przedmowie do broszury publicysty niemieckiego Hagemanna pt.: „Niemcy na drodze rozstajnej“ wywodzi, że niebezpieczeństwo wciągnięcia Niemiec w politykę awantur, **nigdy nie było tak wielkiem, jak obecnie.** Prałat Kaas oświadcza się za **polityką bardziej czynną niż dotychczasowa, ale ewolucyjną, której programem jest wyrównanie zbrojeń, rewizja granic wschodnich, zniesienie zakazu Anschlussu itd.** Do urzeczywistnienia swego programu będą Niemcy dążyły nie w drodze gwałtu, lecz w drodze porozumienia. Naród niemiecki żywi jeszcze ciągle nadzieję. **Krytyczna faza dla Europy zacznie się dopiero wtedy, gdy Niemcy nadzieję tę stracą.** Obciążenie fizyczne i psychiczne każdego narodu ma swoje granice. Samson niemiecki nie da się na całe życie związać z kieratem wersalskim. **Tragedja Samsona może się powtórzyć w dziedzinie politycznej.** Przyjdzie może czas, kiedy strażnicy status quo zginą pod gruzami własnego gmachu. „Neues Wiener Tagblatt“ w związku z powyższemi wywodami twierdzi, że **dr. Curtius spróbuje po raz ostatni w Genewie jako spadkobierca polityki Stresemana przeforsować żądania niemieckie, w sprawie ochrony mniejszości i że jest on zdecydowany ustąpić, jeżeli polityka jego dozna w Genewie niepowodzenia.**

—:o:—

Reakcyjny spisek w Turcji.

Ankara 28. 12. W związku z podanemi przez pewne dzienniki **alarmującemi wiadomościami w sprawie wielkiej akcji elementów reakcyjnych w Menemen, podsekretarz spraw wewnętrznych oświadczył, że na wzmiankowane zajścia zapatrywać się należy jako na epizod lokalny.** Dokonano 35 aresztowań.

Celem omówienia wypadków w Menemen, zwołał Kemal pasza konferencję, która trwała 8 godzin. Dochodzenia wykazały, że akcja antyrządowa była zorganizowana przez sektę w Nekohiben, której głównych przywódców aresztowano w Stambule. Ruch reakcyjny, zapoczątkowany w Menemen, miał objąć terytorjum całego państwa.

GUBERNATORZY SMYRNY I MANISSY BĘDĄ USUNIĘCI.

Stambuł 28. 12. (PAT). Rząd turecki przedłoży parlamentowi **projekt nadzwyczajnych zarządzeń przeciwko akcji spiskowej reakcjonistów.** Donoszą o dokonaniu nowych aresztowań w szeregu miast. Po dochodzeniu na miejscu, przeprowadzonem przez ministra spraw wewnętrznych, **zapadła decyzja usunięcia z zajmowanych stanowisk gubernatora Smyrny i gubernatora Manissy.**

30 osób ginie pod gruzami domów.

Paryż 28 grudnia. W dzielnicy tubylczej w Algierze obsunęła się ziemia i **zasypała dwa domy stojące na zboczu pagórka. Pod gruzami domów zginęło przeszło 30 osób. Do chwili obecnej wydobyto 7 zabitych.**

Niespokojne Maroko

Paryż, 28 grudnia. Dzienniki donoszą z Colomb-Bechar **o nowych potyczkach wojsk francuskich w Maroku.** Banda niezawisłych tubylców marokańskich z Tafilalt przedarła się wieczorem 24 grudnia na teren Algieru i **w odległości 15 km. na zachód od Abadla zaatakowała wieś, zamordowała 4 tubylców, zrabowała około 100 wielbłądów, poczem zbiegła.** Ze względu na spóźnioną porę wieczorową pościg urządzono za nimi dopiero na drugi dzień. **W odległości 35 km. od Aballa odnaleziono rabusiów i stoczono z nimi walkę, podczas której 15 zostało zabitych i kilkudziesięciu rannych. Po stronie francuskiej było 4 kawalerzystów zabitych i 2 rannych.**

DUBOIS I BAGIŃSKI BĘDĄ ZWOLNIENI ZA KAUCJĄ?

Warszawa 28. 12. (Telef. wł.). Krążą tu pogłoski, że **w dniu jutrzejszym opuszczą więzienie w Grójcu ostatni dwaj więźniowie brzescy pp. Dubois z P. P. S., oraz Bagiński z Wyzwolenia.** Podobnie jak p. Ciołkosz, mają oni być zwolnieni za kaucją. Kaucja za p. Ciołkosza wynosiła 10.000 zł.

PREMJER SŁAWEK WRACA DO STOLICY.

Zakopane, 28. 12. (PAT). W niedzielę wieczór pociągiem warszawskim o godz. 23.10 **odjechał do Warszawy po kilkudniowym pobycie w Zakopanem premjer Sławek.**

RÓWNIEŻ MIN. SKŁADKOWSKI ZAKOŃCZYŁ WYWCZASY.

Zakopane, 28. 12. (PAT). **Bawiący na wywczasach świątecznych w Szczawnicy minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, przyjechał na kilka godzin do Zakopanego, skąd odjechał samochodem do Warszawy.**

Skargi wyborcze w Sądzie Najwyższym.

W „Monitorze“ ogłoszono dotychczas 129 protestów przeciwko ostatnim wyborom do Sejmu i Senatu. **Z liczby tej około 30 protestów wpłynęło już do Sądu Najwyższego, który przystąpi do rozpatrywania skarg po 10-tym stycznia 1930 r.** Kierownictwo spraw objął prezes **Izby III Sądu Najwyższego p. Sieradzki. Do kompletów sądzących sprawy wyborcze wydelegowano 24 sędziów z różnych izb Sądu Najwyższego.**

Do Sądu Najwyższego ze skargą przeciwko Państwowej Komisji Wyborczej wystąpił komunistyczny poseł Burzyński. Skarga została spowodowana tem, że **Komisja nie zgodziła się na sprostowanie jego nazwiska na liście okręgowej łódzkiej,** o czem donosiliśmy swego czasu.

Wstrzymanie awansów urzędniczych.

Jak donosi „Naprzód“, władze warszawskie wydały polecenie podległym urzędom, **by z nowym rokiem nie przedstawiały list kandydatów do awansu,** gdyż awansowanie urzędników państwowych nie jest obecnie przewidziane. Również **władze samorządowe** otrzymały wskazówki, by wstrzymać awanse funkcjonarjuszy władz autonomicznych. Wstrzymanie awansów **nie dotyczy natomiast zupełnie oficerów służby czynnej.**

—o0o—

W La Poma nie ustają wstrząsy ziemi.

Nowy Jork, 28 grudnia. Jak z Buenos Aires donoszą, w mieście La Poma (Argentyna) **odczuto od wczoraj południa 10 dalszych wstrząsów ziemi,** które spowodowały zawalenie się **kilku budynków uszkodzonych podczas ostatniego trzęsienia ziemi.** Wskutek powtarzających się wstrząsów akcja ratunkowa postępuje bardzo powoli, **gdyż uszkodzone budynki grożą w każdej chwili zawaleniem. Do chwili obecnej z pod gruzów wydobyto 43 zabitych i 36 rannych. Wedle prowizorycznego obliczenia zaginionych jest jeszcze ponad 100 osób.** Ludność przebywa pod gołem niebem.

—::§::—

Co słychać w Krakowie.

Kraków, dnia 29-go grudnia 1930.
Poniedziałek 29: św. Tomasza.
Wtorek 30: św. Eugenjusza.
Wtorek 30: wschód słońca o godz. 7.59, zachód o godz. 16.06.

———o———

ZIMA ROŚNIE. Wczoraj w godzinach rannych termometr wskazywał — 4° C. Koło 4 po południu zaczął padać śnieg, pokrywając ulice miasta grubą warstwą. Przez cały dzień temperatura utrzymywała się na poziomie — 3° C. Powodzeniem cieszyły się tory ślizgawkowe na Groblach, w Parku Krakowskim, a zwłaszcza Sokole, gdzie przy dźwiękach radja masy młodzieży zażywały miłego sportu łyżwiarskiego.

ZASŁABŁ NAGLE NA ULICY Starowiślnej Karol Friedman (lat 12) i upadł na bruk. Chorego chłopca opatrzył lekarz Pogotowia ratunkowego, poczem przewiózł go do szpitala.

NIE BRAK NAIWNYCH. Wczoraj przybył do Krakowa z Czorsztyna pod Nowym Targiem Józef Grochal, ogrodnik. W chwili, gdy szedł ul. Pijarską w kierunku placu Szczepańskiego, zaczepił go jakiś osobnik, oferując dwa łańcuszki rzekomo złote za 190 zł. Ucieszony korzystną tranzakcją, Grochal nabył corychlej łańcuszki, które jak po niewczasie stwierdził, były z mosiądzu i przedstawiały wartość zaledwie kilku złotych.

WŁAMANIE. Wczoraj włamano się do mieszkania S. Knoblauchowej przy ul. Miodowej L. 10 i skradziono parę kolczyków złotych, kilka złotych pierścionków i 250 zł. Włamywacz dostał się do mieszkania przez oderwanie skobla.

KOGO I ZA CO ARESZTOWANO? Naftalego Balbigera za kradzież mieszkaniową, Bernarda Ryszarda za oszustwa, Józefa Bednarza za kradzież roweru, Apolonję Iwańską za kradzież kieszonkową w gmachu Kasy Chorych, Adama Morysa za sprzeniewierzenie 450 zł. i Władysława Matusika za kradzież garderoby. Nadto przytrzymano 3 osoby za włóczęgostwo, jedną za żebractwo, dwie za niedozwolony powrót i dwie osoby poszukiwane przez sądy za różne przestępstwa.

—::§::—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO
Poniedziałek: „Proboszcz wśród biedaków".
Wtorek: „Pan Topaz".
Środa: „Roxy".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Poniedziałek: „Zimowe szaleństwo".
Wtorek: „Zimowe szaleństwo".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.
WANDA: „Na Sybir" — film polski (w gł. rolach Smosarska, Brodzisz, Samborski).
APOLLO: „Janko muzykant" (w gł. rolach Malicka, W. Conti, A. Dymsza).
CORSO: „Noc szaleńca".
SZTUKA: „Syn białych gór".
WARSZAWA: „Wesoły pechowiec".
UCIECHA: „Na Sybir" — film polski (w gł. rolach Smosarska, Brodzisz, Samborski).

Z życia młodzieży akademickiej.

Uchwały Rady Naczelnej „Odrodzenia"

Drugi i trzeci dzień XV sesji Rady Naczelnej Stowarzyszenia Katol. Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie" w Poznaniu, poświęcony został pracom komisyj, których było pięć, oraz zebraniom plenarnym. Wśród wniosków przedstawionych przez poszczególne komisje i uchwalonych przez Radę naczelną, zasługują na uwagę postulaty domagające się **usunięcia polityki ze Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej**, oraz z Kół Naukowych. Rada Naczelna postanowiła między innemi utworzenie wydziału pracy intelektualnej przy Komitecie Wykonawczym, oraz uchwaliła nowy statut Stowarzyszenia, który mówi, że członkiem zwyczajnym organizacji może być wyłącznie student narodowości polskiej. Wybory nowego Komitetu Wykonawczego dały wynik nast.: prezes Kruszyński Ignacy, wiceprezesi Steiner i Tarnowski.

Tegoroczna sesja Rady „Odrodzenia" wzbudziła żywe zainteresowanie poznańskiego świata akademickiego. Na zebraniu inauguracyjnem przemawiało kilkudziesięciu delegatów bratnich organizacyj akademickich, wśród nich p. Izak, reprezentant katolickich akademików Słowaków. Z wielką życzliwością spotkały się obrady Rady „Odrodzenia" również ze strony Ks. Prymasa Hlonda, który zaszczycił je trzykrotnie swą obecnością, biorąc czynny udział w uroczystej inauguracji, w raucie dla Inteligencji katolickiej, oraz wydając przyjęcie dla wszystkich uczestników obrad. — **(ak.).**

STYPENDJUM KS. BISKUPA A. SZLAGOWSKIEGO.

Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Warszawskiego postanowiła ufundować dwa nowe stypendja dla niezamożnych akademików: im. Ks. Biskupa A. Szlagowskiego i im. prof. rekt. M. Michałowicza. W związku z tą fundacją **ks. biskup Antoni Szlagowski złożył** na fundusz stypendjalny swego imienia na ręce zarządu Tow. Bratnia Pomoc 1.000 zł.

75-lecie S. S. Felicjanek.

Z końcem r. 1930 obchodzi Zgromadzenie S. S. Felicjanek 75 rocznicę swojego istnienia. Skromne miało początki, choć od początku ujawniało wielkie cnoty i niezwykły zapał do pracy.

Jego początków szukać należy w kółku pań, które pod przewodnictwem późniejszej Matki Fundatorki, Anieli Truszkowskiej, a pod duchowem kierownictwem O. Honorata i O. Prokopa, sławnych członków zakonu kapucyńskiego, postanowiły poświęcić się pracy wśród biednych. Ochronę dla dzieci, szwalnie dla dziewcząt, — oto główny teren pracy S. S. Felicjanek po dziś dzień.

Gorliwa działalność młodego zgromadzenia zakonnego nie mogła podobać się władzom rosyjskim. Po powstaniu styczniowem spadł na nie rozkaz rozwiązania się. Pozbawione możności pracy na terenie Kongresówki przenoszą się S. S. Felicjanki do Krakowa i osiedlają się najpierw w ochronce przy ul. Kopernika, potem otrzymują dom przy ul. Mikołajskiej. W niedługim czasie budują wielki dom przy ul. Smoleńsk, którego prawdziwą ozdobą i chlubą jest S. Samuela, nieznużona opiekunka młodzieży kształcącej się.

W tej chwili Zgromadzenie S. S. Felicjanek liczy 5 prowincyj zakonnych w Stanach Zjednoczonych, a 3 w Polsce, w których 3.400 Sióstr pracuje dla chwały Bożej i dla dobra ludu, otoczone powszechnym szacunkiem i miłością. Należy S. S. Felicjankom życzyć, żeby się ich liczba pomnażała, a poparcie ich prac przez społeczeństwo było jak najwydatniejsze.

Oświadczenie N.O.K. w sprawie Brześcia

Sprawa brzeska zatacza coraz szersze kręgi, niepokoi sumienia polskie, bólem przejmuje polskie serca i okrywa hańbą imię nasze w Europie. Do tej pory nie słychać nic o karze na sprawców tej hańby i to jest najbardziej przerażające.

W każdym bowiem narodzie zdarzyć się mogą wypadki podeptania honoru, zaparcia się czci człowieka, zbrodniczego bezprawia. Ale **biada narodowi, który toleruje te występki lub pokrywa je kłamliwem milczeniem.**

Wobec tragicznych wypadków doby obecnej my, kobiety polskie, mamy podwójne prawo i podwójny obowiązek zabrania głosu. Wszak wychowujemy dla Polski przyszłych obrońców. Jakże nauczymy ich czci dla munduru, który kiedyś będą nosić, gdy mundur ten został splamiony?

Instynkt etyczny całej Europy zachodniej, widzi w żołnierzu — rycerza, obrońcę słabych. Z jakiem czołem powiemy synom naszym, że są oficerowie polscy, którzy katowali bezbronnych więźniów?

Nie zmyjemy naszej hańby ukrywaniem prawdy. Ta prawda zagłuszyć się nie da. **Tylko stanowcze odcięcie zgangrenowanych członków od reszty społeczeństwa, tylko sąd sprawiedliwy a surowy nad winnymi może nas oczyścić przed własnem sumieniem i uratować wobec opinji Europy.**

Oby wstrząśnienie, które dziś przeżywamy, oczyściło zatrutą atmosferę życia publicznego w Polsce i ułatwiło narodowi powrót na drogę normalnego rozwoju.

Kraków, 23 grudnia 1930 r.

Narodowa Organizacja Kobiet w Krakowie.

Nowy statut organizacyjny Urzędu wojewódzkiego

W Dzienniku Urzędowym województwa krakowskiego ukazało się zarządzenie wojewody Kwaśniewskiego, dotyczące tymczasowego statutu organizacyjnego i szczegółowego podziału czynności urzędu wojewódzkiego, w związku z wydanem niedawno zarządzeniem nowego statutu organizacyjnego całej administracji państwowej w województwie krakowskiem.

W myśl tgo zarządzenia urząd wojewódzki dzieli się na 11 wydziałów, a to: ogólny (0), bezpieczeństwa publicznego i prasy (BP), administracyjny (Ad), samorządowy (Sm), wojskowy (Wojsk), zdrowia publicznego (Z), przemysłu i handlu (PH), rolnictwa (Rl), weterynarji (Wt), pracy i opieki społecznej (P) i robót publicznych (RP).

Wydziały poza wojskowym i przemysłowym dzielą się na oddziały.

Na czele Wydziału ogólnego stoi wicewojewoda, na czele Dyrekcji robót publicznych — dyrektor robót publicznych, na czele innych wydziałów — naczelnicy wydziałów. Oddziałami kierują kierownicy oddziałów, o ile nimi nie kierują sami naczelnicy wydziałów.

Wojewoda jest kierownikiem całego Urzędu wojewódzkiego i zwierzchnikiem wszystkich urzędników i funkcjonarjuszy niższych, nadaje ogólny kierunek działalności Urzędu wojewódzkiego i sprawuje nad tą działalnością naczelny nadzór. W szczególności wojewoda: udziela wskazań ze stanowiska politycznego i interesu służbowego, uzgadnia działalność Wydziałów w obrębie Urzędu wojewódzkiego, oraz działalność tego Urzędu z działalnością władz i organów mu podległych, oraz władz i urzędów z adm. ogólną niezespolonych, aprobuje projekty załatwiań spraw, które sobie do aprobaty zastrzeże, przewodniczy w radach kolegjalnych, zebraniach i t. p., przewidzianych w obowiązujących przepisach.

Wydział bezpieczeństwa publ. obejmuje m. in. takie sprawy, jak: dyslokacja policji i wojska z punktu widzenia potrzeb bezpieczeństwa, sprawy wniosków personalnych i dyscyplinarnych policji państwowej w granicach kompetencji wojewody, decyzje w sprawach wydalenia obcych poddanych i zezwoleń na pobyt cudzoziemcom, ogólne zarządzenia oraz ważniejsze sprawy dotyczące emigracji, reemigracji, ekstradycji i deportacji w resorcie Ministerstwa spraw wewnętrznych, koncesje na teatry i kinematografy, ostateczne załawienia w sprawach zawiązywania i rozwiązywania stowarzyszeń mających bezpośrednio lub pośrednio charakter polityczny, ważniejsze sprawy prasowe i nadzoru nad prasą, ważniejsze sprawy dotyczące wykonywania ustawy o zgromadzeniach, ujemne opinje o kandydatach do służby we władzach niezespolonych, tudzież ujemne opinje co do nominacji i przeniesień urzędników władz niezespolonych z Urzędem wojewódzkim.

Do **Wydziału Administracyjnego** należą m. in.: nadanie, stwierdzenie i uznanie obywatelstwa, pozbawienie obywatelstwa polskiego, nadawanie prezent regiae callationis i sprawy dotyczące wykonywania uprawnień rządu z art. 19-tego i 21-szego Konkordatu oraz sprawy ustanawiania duchownych wyznań akatolickich wnioski dotyczące stworzenia nowych parafij lub samoistnych ekspozytur, sprawy prawnego uznania nowo założonych Stowarzyszeń i Korporacyj religijnych, sprawy udzielania większych zapomóg duchowieństwu i darów z łaski dla wdów i sierót po grecko-katolickich księżach itd.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ URZĘDNIKÓW.

Urzędnicy, referujący w Wydziałach, przygotowują załatwienie spraw i ponoszą odpowiedzialność: za **dokładną znajomość przepisów ustaw, rozporządzeń i okólników w zakresie danego działu,** za należyte zgromadzenie materjału potrzebnego do załawienia sprawy, dokładne ustalenie stanu faktycznego, oraz przedstawienie sprawy zgodnie z aktami, za dokładne i bez błędu przytoczenie w załatwieniu wszelkich dat, nazwisk, nazw, obliczeń cyfrowych itp., **za ścisłe stosowanie obowiązujących przepisów o postępowaniu administracyjnem oraz biurowości,** za dopilnowanie terminów, za zaprojektowanie załatwienia w ten sposób, ażeby ono bądź odrazu załatwiało sprawę w sposób ostateczny, bądź też obejmowało odrazu wszystkie niezbędne szczegóły i nie wywoływało potrzeby dalszej przygotowawczej korespondencji (w wypadku zbierania materjałów, żądania wyjaśnień i t. p.).

Urzędnicy fachowi niezależnie od odpowiedzialności ciążącej wogóle na urzędnikach odnośnego stanowiska (par. 21) ponoszą nadto **całkowitą odpowiedzilaność za załatwienie przez siebie sprawy zgodnie z wymaganiami danej gałęzi wiedzy fachowej.** Naczelnikom Wydziałów względnie kierownikom oddziałów fachowych przysługuje **prawo samodzielnej aprobaty** w zakresie spraw, których załatwienie oparte jest wyłącznie na ich zawodowej wiedzy fachowej z wyjątkiem spraw zastrzeżonych do aprobaty Wojewody (par. 10). Wojewoda jest w każdym razie uprawniony do wydawania naczelnikom tych Wydziałów (kierownikom oddziałów) **wiążących wskazań** o charakterze ogólnym, oraz zastrzegania sobie decyzyj co do poszczególnych spraw fachowych większej wagi.

Odpowiedzialność, która w myśl tych przepisów ciąży na urzędnikach podwładnych, nie uwalnia urzędników nad nimi przełożonych od czuwania nad należytem spełnieniem obowiązków przez podległych im urzędników, perjodycznego rewidowania spraw, których aprobata została odnośnym urzędnikom przekazana, a w sprawach mających wyjątkową wagę ze stanowiska interesu publicznego, dokonywania szczegółowego sprawdzenia całokształtu sprawy.

Celem skoordynowania działalności całego Urzędu Wojewódzkiego oraz władz i urzędów Wojewodzie podległych, odbywają się

PERJODYCZNE KONFERENCJE NACZELNIKÓW WYDZIAŁÓW

przy współudziale wojewódzkiego inspektora starostw i wojewódzkiego inspektora Związków komunalnych, kierownika oddziału organizacyjnego i oddziału budżetowo-gospodarczego pod przewodnictwem **wojewody** względnie **wicewojewody,** mające na celu omawianie spraw wspólnych dla wszystkich Wydziałów. Konferencje mają charakter opinjodawczy i doradczy. Poza tem w konferencjach biorą udział ewentualnie inni urzędnicy wezwani przez Wojewodę. Nad wykonaniem decyzyj powziętych przez Wojewodę w wyniku konferencji czuwa **Wicewojewoda.**

Radio.

Poniedziałek 29 grudnia.

Kraków (312.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej; 12.10 Płyty gramafonowe; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 15 Komunikat gospodarczy; 15.50 Lekcja francuskiego; 16.15 Program dla dzieci starszych i młodzieży; 16.45 Płyty gramofonowe; 17.15 Odczyt p. t.: „Jak powstały Tatry"? — wygł. dr: W. Goetel, prof. Un. Jag., 17.45 Muzyka lekka; 18.45 Rozmaitości; 19.10 „Skrzynka" i giełda rolnicza; 19.25 Płyty gramofonowe; 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy; 19.55 „Najnowsze wydawnictwa" — omówi dr. A. Bar; 20.15 Pogadanka muzyczna; 20.30 Koncert popularny; 22 Feljeton z Warszawy; 22.15 Transmisja z teatru „Ananas" w Warszawie; 23.15 Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

Lwów (385.1). G. 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Płyty gramofonowe; 15.50 Lekcja francuskiego z Warszawy; 16.15 Program dla dzieci i młodzieży; 16.45 Płyty gramofonowe; 17 „Pogawędka ze starszą młodzieżą" — wygł p. H. Górska; 17.15 Odczyt z Krakowa; 17.45 Muzyka lekka z Warszawy; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza; 19.25 Płyty gramofonowe; 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy; 20 „Ostatnie premjery teatralne" — wygł. p. I. Wieniewska; 20.15 Pogadanka; 20.30 Koncert popularny; 22 Feljeton z Warszawy; 22.15 Transmisja z teatru „Ananas" w Warszawie; 23.15 Komunikaty i muzyka taneczna.

Na ziemiach Rzpltej

Lenin w więzieniu w N. Targu.

Jak Wł. Orkan uwolnił Lenina z nowotarskiego więzienia?

Dr. Sebastjan Flizak z Sanoka wydał niewielką książeczkę p. t. **„Wspomnienia o Wł. Orkanie".** (Jest to odczyt, jaki p. Flizak wygłosił na posiedzeniu Koła T. N. S. W. w Sanoku). Znajdujemy tam wiele oryginalnych i nieznanych szczegółów z życia podhalańskiego piewcy.

Oto np. ciekawy epizod z czasów przed rewolucją rosyjską. Jak wiadomo, wódz rewolucji bolszewikiej, Lenin, żył przez pewien czas w Polsce. Mieszkał m. i. w Krakowie, Zakopanem i N. Targu. Z chwilą wybuchu rewolucji w Rosji, **Lenin został aresztowany przez policję austrjacką i osadzony w areszcie w Nowym Targu.** W sprawie uwolnienia Lenina interwenjowali u władz austrjackich **I. Daszyński i W. Orkan.** Podobno komisarz zarządził zwolnienie Lenina i odesłanie go do Rosji na prośbę swego osobistego przyjaciela. Orkana.

ZASĄDZENIE KOMUNISTÓW W RADOMIU.

Radom (PAT). Sąd okręgowy w Radomiu po 3-dniowej rozprawie przeciwko grupie komunistów działającej na terenie powiatu opatowskiego, wydał wyrok skazujący **jednego oskarżonego na 7 lat ciężkiego więzienia, dwóch oskarżonych po 5 lat ciężkiego więzienia, trzech po 4 lata ciężkiego więzienia.** 4-ch oskarżonych zostało uniewinnionych. Poza tem Władysław Cupich v. Bazykil, Józef Navrot v. Maka i Wolf Perla znajdujący się za kaucją na wolności zbiegli nie stawiwszy się na rozprawę. Obrona zgłosiła apelację.

List z Zakopanego

Bezkrytyczny zachwyt a rzeczywistość. — Skuteczna rywalizacja Krynicy. — Zakopane ignoruje kulturalne potrzeby mieszkańców i gości. — Królestwo prymitywizmu. — Plagi, plagi, plagi..., które należy czemprędzej usunąć!

Zakopane wywoływało do niedawna bezkrytyczny zachwyt, zwykle na odległość. Sama nazwa, tej dużej właściwie wsi podhalańskiej, działała jak odurzający narkotyk na tych przeważnie, którzy nadaremnie marzyli o wyjeździe dokądkolwiek: czyto dla odpoczynku, czy też dla poratowania zdrowia. Intrygowały ludzi wykrzykniki: „Ach, to Zakopane!“; „Perła Tatr!“; „Stolica letnia Polski“, to znowu „Stolica zimowych sportów i taternictwa“. Do niedawna szczytem „dobrego tonu“ i snobizmu było wspominanie o tem, jak się to tańczyło u Trzaski, czy w „Morskiem Oku“. Dla przyjezdnych, z dalszych zwłaszcza stron Polski, wszystko było tu interesujące, nawet. fistułowe krzyki pijanych Górali.

Dziś ten bezkrytyczny zachwyt i romantyzm pobytu w Zakopanem należy do przeszłości. Przekonano się zczasem, że niema ono wyłącznego monopolu na taternictwo i sporty zimowe, czy zabawę, zauważono, że piękno przyrody, lecznicze właściwości słońca, powietrza i światła znaleźć można i w innych naszych miejscowościach górskich i to znacznie taniej. Słowem — nastała dla uprzywilejowanego dotąd Zakopanego konkurencja innych naszych uzdrowisk i letnisk, z których niektóre górują nad niem tem, że prócz, również ożywczego klimatu i piękności krajobrazu, posiadają źródła mineralne do picia i kąpieli. Do Zakopanego pozostał wprawdzie pewien sentyment u turystów, a pozostali w niem tylko chorzy, widząc tu jedyny swój ratunek. Skończył się natomiast monopol Zakopanego na polu sportowem. Krynica staje się coraz bardziej zwiedzanym terenem narciarskim. posiadając liczne i łagodne stoki. gdy tymczasem wzgórza koło Zakopanego, podobno nie są wygodne do zjazdów. Na polu łyżwiarstwa Krynica zakasowała Zakopane, budując wspaniałe tory hokejowe z wygodnemi trybunami na 3 tys. osób. Prócz tego w Krynicy wzniesiono wielki „Dom uzdrowiskowy“, na który napróżno od lat czekamy w Zakopanem. uruchomiono stałą orkiestrę symfoniczną z 60 ludzi. regularne przedstawienia teatralne i koncerty. czego zupełnie niema w Zakopanem. które. jak najzwyklejsza Pipidówka. zupełnie ignoruje kulturalne potrzeby stałych swych mieszkańców i gości sezonowych. jakby ufne w to, że dancing i piękno przyrody tatrzańskiej powinno starczyć za wszystko.

A jak wygląda na zewnątrz samo Zakopane jako miejscowość? Już pobieżny rzut oka wystarczy, aby się przekonać. że jakkolwiek się stale rozbudowuje. to — zupełnie bez planu. — mimo wszelkich planów. Buduje się chaotycznie, przeważnie domy i wille drewniane. jak kto chce: bokiem, frontem lub tyłem do ulicy. drogi. czy ścieżki. O kanalizacji. jakich takich urządzeniach asenizacyjnych ani mowy. Tu panuje zupełny prymitywizm, jak za czasów króla Ćwieczka. Jest wprawdzie dużo wybudowanych will. czy domów. ale bardzo mało jest wykończonych tak. aby mieszkańcom zabezpieczały choćby skromne wygody. Plagą Zakopanego jest brak światła. Poza Krupówkami główne nawet ulice są słabo oświetlone. a szereg nawet bardziej uczęszczanych tonie w ciemnościach. Brak kamiennych chodników naraża przechodnia na brnięcie w grząskiem błotku, zwłaszcza w porze wiosennej i jesiennej. Mieszkańcy raz po raz apelują do magistratu i komisji zdrojowej o uregulowanie komunikacji i budowę odpowiednich dróg. Dotąd bezskutecznie. a przecież załatwienie tej sprawy jest naprawdę naglące i konieczne. Władze miejscowe winny pozbyć się chorobliwej zarozumiałości i zrozumieć. że nietylko Krupówki są terenem reprezentacyjnym. S. M. M.

Zakopane w grudnia 1930.

Ruch wydawniczy.

Spalding, H. S. T. J. ETYKA W ZAWODZIE PIELĘGNIARKI. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. R. 1930. Cena zł. 5.—.

Mamy w kraju parę kursów pielęgniarskich na wyższym prowadzonych poziomie. Zaczynają się ukazywać podręczniki zawodowe dla pielęgniarek. Nie było jednak dotąd książki o zagadnieniach moralnych, które wysuwa czuwanie nad chorym. I oto dzięki świetnej książce Spaldinga każda pielęgniarka jest uświadomiona, jak się ma zachować w razie, gdyby chciano jej użyć do pomocy w niedozwolonych zabiegach, a także jak się powinna zachować wobec lekarza, pod którego kierunkiem pracuje oraz towarzyszek. Dzieło Spaldinga, pisane w formie nadzwyczaj jasnej, dostosowane jest doskonale do warunków pracy pielęgniarek i jako takie spełnia swe zadanie z największą pochwałą.

Bogdan Dyakowski. O TRZĘSIENACH ZIEMI. (Bibljoteczka Przyrodnicza). Z 12 rycinami, str. 63. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin.

Znakomity i znany popularyzator dziwów przyrody wyjaśnia w tej książce przyczyny i objawy trzęsienia ziemi, podaje historję oraz ciekawe szczegóły o przyrządach. zwiastujących na wielką odległość drżenia ziemi.

Dziełko nadaje się zwłaszcza dobrze do bibljotek szkolnych (ludowych i gimnazjalnych) jako czytanka niezbędna przy nauce przyrody.

Kalendarz Tow. Szkoły Ludowej.

na rok 1931. Rocznik VIII. Kalendarzyk kieszonkowy T. S. L. ma swą dobrą tradycję siedmioletnią i zasługuje na szczere poparcie i masowe rozpowszechnienie. Oprócz części kalendarzowej zawiera zwięzłą naukę o Polsce. Geografja. ustrój. stan oświaty Rzeczypospolitej i t. d. podane tu w skróceniu. Całości dopełnia sympatyczna mapka Polski. (Adres: Zarząd Gł. T. S. L., Kraków, św. Anny 5).

Wyścigi konne pod Giewontem.

Górale garną się do sportu konnego.

W niedzielę 28 b. m. odbyły się w Zakopanem na dużym stadjonie Komitetu imprez sportowych **drugie w tym sezonie wyścigi góralskie,** które stały na wysokim poziomie, dzięki dobrym koniom. Warto przytem zaznaczyć, że budzące się wśród górali zamiłowanie do sportu konnego, rokuje jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Clou programu stanowiły: **skijöring i skiskijöring,** w których tak narciarze jak i narciarki-górale pokazali znakomitą formę. W biegu płaskim koni II. kat. zwyciężył **Krzeptowski Henryk,** pokrywając 1.000 m. w czasie 1 m. 34 sek. W skiskijöringu pań pierwsze miejsce zdobyła **Sulejówna** za jeźdźcem Henrykiem Krzeptowskim w czasie 1 m. 47 sek. **W wyścigu kumoterek zwyciężył Pitoń Jan** w czasie 1 m. 58 sek. przed Krzeptowskim Henrykiem. W skiskijöringu mieszanym, na pięciu zawodników. przybył pierwszy Władysław Łukaszczyk za jeźdźcem Pitoniem Stanisławem. **W biegu płaskim I. kat. zwyciężył Chyc w rekordowym czasie 1 m. 24 sek.** przed Okrąglakiem Pawłem. **W skijöringu panów** koni I. kat., który stanowił najważniejszą część programu. **zwyciężył narciarz Chyc Wacław w czasie 1 m. 28 sek.** przed Cukrem Franciszkiem. Program zakończył skijöring-handicap, w którym zwyciężył Łukaszczyk Władysław przed Cukrem Franciszkiem. Zawodom przyglądała się z dużem zaciekawieniem 2-tysięczna publiczność.

———:o:———

Międzyn. turniej hokejowy w Katowicach

Na sztucznym torze łyżwiarskim w **Katowicach** zorganizowano trzydniowy turniej hokejowy z udziałem drużyn: **austrjackich, czeskich i polskich.** Dwa teamy polskich hokeistów miały za przeciwników świetny zespół Austrji: **Wiener Eislauf Verein i Slavię z Pragi.**

W pierwszym dniu rozgrywek polski **team A pokonał Slavię 1:0,** przyczem decydującą bramkę strzelił Sabiński. natomiast **team B uległ znakomicie grającej drużynie Wiener E. V. w stosunku 8:0.**

Wczoraj. w drugim dniu turnieju. **Wiedeńczycy po zaciętej walce wygrali mecz z polskim teamem A w stosunku 1:0. Slavia zaś niezasłużenie zwyciężyła team B w stosunku 4:2.** W pierwszej tercji prowadzili Polacy 1:2, druga zakończyła się 0:0. dopiero w trzeciej tercji Czesi wykorzystali chwilowe załamanie się naszych graczy i zdobyli trzy bramki. Z teamu B wyróżnili się zdobywcy bramek: Godlewski II. i Dubowski. Turniej zostanie dzisiaj zakończony.

SZWAJCARJA WPROWADZA PIŁKARSTWO ZAWODOWE?

Prasa wiedeńska podaje. że Szwajcarja nosi się z zamiarem przeprowadzenia u siebie gruntownej reformy piłkarstwa i dalekoidącej zmiany przepisów o amatorstwie. Prawdopodobnie w Szwajcarji stworzona będzie klasa zawodowców lub półzawodowców (niezależnych). —

PROTEST W KOSZYKÓWCE KOBIECEJ.

Łódzki Klub Sport. wniósł **protest przeciw przegranemu meczowi z Cracovią** o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiecej, z powodu tego. że meczu nie prowadził wyznaczony arbiter. W wypadku uwzględnienia tego protestu. nastąpiłoby **powtórzenie meczu w Krakowie,** co mogłoby wpłynąć decydująco na dalsze losy mistrzowskiego tytułu. który obecnie posiada Cracovia.

Bank dla krajów ubogich w kapitał?

Olbrzymia tranzakcja w międzynarodowym świecie finansowym.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant“ donosi: Krążące w związku z ostatnim pobytem w Europie prezesa Nowojorskiego Banku Federalnego **Harrisona** pogłoski przybierają obecnie już **konkretniejsze formy.** Jak wiadomo. Harrison **konferował z gubernatorami Banku Anglji i Banku Francji, oraz z prezesem Banku Rzeszy.** Rozeszła się wówczas pogłoska. jakoby przedmiotem tych obrad miał być problem **długów międzysojuszniczych oraz reparacyj niemieckich.** Otóż okazuje się obecnie, iż w rzeczywistości Harrison omawiał projekt utworzenia **światowego trustu finansowego.**

Trust ten **miałby swoją siedzibę na Wall-Street** i zająłby się międzynarodowemi pożyczkami państwowemi. Panujący obecnie **kryzys światowy** miałby być zażegnany właśnie przez ponowne udzielanie pożyczek na szeroką skalę. Myśl stworzenia **osobnej instytucji, którąby zajmowała się finansowaniem krajów ubogich w kapitał,** wyłoniła się prawdopodobnie z przekonania. że emisje pod egidą trustu amerykańskiego dadzą się łatwiej plasować na północno-amerykańskim rynku kapitałowym. aniżeli bezpośrednie emisje pożyczek zagranicznych.

Kartel stalowy ograniczy produkcję o 30 proc

Wiedeń, 28, 12. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Paryża. **Wszystkie grupy, należące do międzynarodowego kartelu stalowego zgodziły się na to, by w pierwszych trzech miesiącach roku przyszłego ograniczoną została produkcja o 30%.**

MONOPOL SPIRYTUSOWY NIE ZMIENIA NARAZIE CEN.

Ministerstwo skarbu ogłosiło komunikat. zaprzeczający pogłoskom o zamierzonem jakoby z dniem 1 stycznia. obniżeniu cen wyrobów monopolu spirytusowego. Pogłoski o zniżce cen rozeszły się na tle **znacznego spadku konsumpcji** wyrobów monopolu a w konsekwencji **i wpływów skarbowych** z tego źródła. Ministerstwo skarbu oświadcza. iż w najbliższym czasie **nie są przewidziane żadne zmiany w cenach** wyrobów monopolu spirytusowego.

WPROWADZENIE ŚWIADECTW ZŁOTNICZYCH.

Ministrowie Przemysłu i Handlu oraz Skarbu wprowadzili t. zw. świadectwa złotnicze. Złotnicy. handlarze wyrobami złotniczemi. wytapiacze złota i srebra, zegarmistrze. antykwarjusze. lombardy. sklepy dewocyjne i wogóle wszyscy, wytwarzający przedmioty złote i srebrne lub handlujący niemi, **obowiązani są przed rozpoczęciem swych czynności złożyć deklarację** w **urzędzie probierczym i uzyskać t. zw. świadectwo złotnicze.** Kosztuje ono **10 złotych,** przy zarejestrowaniu. za zmianę siedziby przedsiębiorstwa — 1 zł.

Marszał. Joffre'owi amputowano nogę.

Paryż, 28 grudnia. **W stanie zdrowia marszałka Joffre nastąpiło znaczne pogorszenie, tak że lekarze zmuszeni byli do przeprowadzenia drugiej operacji.** Jak słychać marszałkowi odjęto prawą nogę. **Mimo to lekarze nie mają nadziei utrzymania go przy życiu.**

KRÓL ALEKSANDER POŚREDNIKIEM MIĘDZY KRÓLEM KAROLEM A KSIĘŻNĄ HELENĄ.

Wiedeń, 28. 12. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu. Król przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Marinkowicza. **Słychać. że król wyjedzie wkrótce do Bukaresztu. Celem tej wizyty jest próba pogodzenia króla Karola z księżną Heleną.**

DUCA PRZYWÓDCĄ LIBERAŁÓW RUMUŃSKICH.

Bukareszt 28 grudnia. Zarząd partji liberalnej na wniosek brata zmarłego niedawno przywódcy partji Vintili Bratianu. obrał dziś przewodniczącym rumuńskiej partji liberalnej dawnego ministra spraw zagranicznych Duca. Jak słychać. partja liberalna będzie usiłowała przeprowadzić rewizję postanowień gospodarczych w sprawie współpracy z kapitalistami zagranicznymi.

BIAŁA ŚMIERĆ NARCIARZY.

Zurych, 28 grudnia. W górach Saentis **lawina zaskoczyła 7 narciarzy, z których trzech** w tem jedna kobieta, poniosło śmierć. Zwłoki ich **odnaleziono.**

„Chcę umrzeć w Sing-Sing“

W nowojorskiem więzieniu Sing-Sing zmarł wydawca jednego z tamtejszych pism. Charles Chapin, skazany na 15 lat za zabójstwo żony. Zbrodni tej dokonał przed 12 laty. zaskoczywszy żonę we śnie. Po zabójstwie. napisał list otwarty do swego własnego pisma. W liście tym obiecywał. że sam wymierzy sobie sprawiedliwość. ale nazajutrz już zgłosił się w policji. Sąd skazał go na 15 lat więzienia. W 1934 r. więc miał wyjść na wolność. ale gdy mu o tem mówiono. powtarzał uparcie: **„Chcę umrzeć w Sing-Sing“.** Życzenie jego spełniło się. **Jako 71-letni starzec zmarł w celu więziennej.**

N. Jork (PAT). **Zmarło tu 11 mężczyzn i jedna kobieta, 59 zaś osób chorych umieszczono w szpitalu na skutek spożycia w czasie świąt Bożego Narodzenia alkoholu drzewnego.**

———:o:———

Jak Londyn witał Chevaliera?

Maurice Chevalier, „Pieśniarz Paryża“ albo „Moryc Kawaler“ jak go żartobliwie nazywają (choć nie jest wcale żydem) — stał się szeroko popularny dzięki filmowi dźwiękowemu. Anglja należy do krajów, gdzie Chevalier cieszy się największem powodzeniem. Angielki widzą w nim wszystkie te cechy. których brak Anglikom i szaleją za nim. Nic dziwnego, że Londyn zgodził się zapłacić 400 funtów szterlingów (180 tysięcy zł.) za tydzień osobistych występów Maurice'a w teatrze Dominion.

Co się nie działo na dworcu Victoria w chwili przyjazdu Chevaliera z żoną! **Tłumy ludzi, kordon policji, megafony, armja reporterów i fotografów i t. d.**

— Podnieście mnie troszkę, tylko rzucę okiem na niego — prosi koleżanki jakaś szczupła panienka.

Maurice podchodzi do mikrofonu i mówi, że miło mu jest być w Londynie i że sądzi. że występ jego zadowoli publiczność.

Policja toruje drogę Chevalierowi do dwóch samochodów przed dworcem. **Mężowie** okazują dziwną bezinteresowność i **podnoszą na ramionach swe żony,** aby mogły zdaleka zobaczyć swój wymarzony ideał. **Na bruku pełno pomiętych, pogniecionych kapeluszy,** brudnych. zabłoconych chustek do nosa. **Ktoś mdleje.**

Nareszcie samochody odjeżdżają i tłum rozchodzi się powoli. Widzieli przecież Maurice'a Chevalier'a!

——:: § ::——

Literatura, kino, teatr

15 miljonów książek w Polsce!

w 35 tysiącach bibljotek.

Polska posiada 17 wielkich bibljotek, z których każda liczy ponad 100.000 tomów. Największą jest Bibljoteka Uniwersytecka w Warszawie, licząca 750.800 książek. Drugie miejsce zajmuje Bibljoteka Uniwersytetu w Krakowie, licząca 570.000 tomów. Biljbjoteka Miejska w Bydgoszczy posiada zgórą 150.000 tomów o charakterze przeważnie naukowym. Bibljoteka Raczyńskich w Poznaniu posiada około 70.000 tomów. Bibljoteka Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu liczy 51.000 dzieł w 110.000 tomach. Książnica miejska im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, utworzona w 1923 r. poszczycić się może 100.000 tomów.

Prócz tych bibljotek-olbrzymów, mamy tysiące mniejszych bibljotek, rozsianych po miastach, wioskach, a nawet po prywatnych domach. **Ogółem mamy obecnie w Polsce 35 tysięcy bibljotek, posiadających około 15 miljonów książek.**

Swiadectwa „kwalifikacji“ dla artystów widowiskowych.

Polski Związek Artystów Widowiskowych, oraz Polski Związek Dyrektorów Scen Widowiskowych, w dążeniu do podniesienia poziomu artystycznego kabaretów, varietes, teatrzyków i t. d., postanowiły utworzyć stałą komisję kwalifikacyjną, która wydawać będzie artystom świadectwa kwalifikacyjne; bez tych świadectw żaden z artystów nie będzie mógł występować na scenie widowiskowej.

Inicjatywa powyższa ma na celu wyeliminowanie ze scen widowiskowych elementu niefachowego i półzawodowego, oraz w dalszej konsekwencji przez podniesienie poziomu imprez zmniejszenie zapotrzebowania na siły zagraniczne.

Nowy film polski „Na Sybir“.

Oto nowy dźwiękowiec polski, który niesie w sobie echo martyrologji polskiej (treścią jego są koleje zesłańców polskich po rewolucji z 1905 r.). Przed filmem ukazuje się na ekranie jakiś starszy pan w binoklach, który mówi nam o wysiłkach Polaków za czasów niewoli; niektórzy tylko mogą wiedzieć, że to jest W. Sieroszewski (ci, co go znają). Ale kiedy pod koniec zaczyna mówić o Legjonach, to już wiemy napewno, że to będzie Sieroszewski. (Mógłby być jeszcze Kaden Bandrowski, ale ten jest niskiego wzrostu).

Scenarjusz, ujęty bardzo popularnie (w formie patrjotycznej opowieści) obliczony jest na wzruszenia widzów, do których apeluje chwilami w sposób bardzo mocny, stwarzając sytuacje, pełne dramatycznego napięcia (np. sceny walki bojowców z policją rosyjską). Ale czyby nie należało już raz skończyć z tym podźwiękiem kajdan w filmie polskim, z tem echem martyrologji syberyjskiej, z tem żerowaniem na patrjotyźmie?

Jest w tym filmie, oprócz dworku polskiego (naturalnie!), policja (tym razem rosyjska), są nieśmiertelni ułani (naturalnie!) i całe wojsko polskie, defilujące pod koniec filmu. Ciągle ten sam szablon, z którego już raz należałoby się wyrwać. Film ten jednak ze swem ujęciem i tendencją będzie popularny tak chyba, jak Mniszkówna lub Zarzycka w literaturze.

Smosarska zachowuje ciągle przepiękną twarzyczkę, ale traci niestety linję. Brodzisz — typ doskonały i świetnie zapowiadający się.

(maf.).

Rzeczy ciekawe.

Antagonizm między kotami a szczurami nie istnieje.

Dotychczas twierdzono, że najgłębszą, żywiołową nienawiść żywiły koty do szczurów. Okazało się, że tak nie jest. Uczony chiński Sing-Li, poświęcający się badaniom nad psychologją zwierząt, stwierdził, że na 5 kotów, wychowanych przez kotkę, 4 będzie zawzięcie polowało na szczury. Jeśli jednak 10 kociaków wychować bez kotki, to żadne z nich nie stanie się łowcą szczurów. Sing-Li próbował hodować razem małe szczury i kocięta. Dało to znakomite rezultaty, a gdy pewnego razu kot-łowca rzucił się na szczura, wychowany razem ze szczurami kot obronił go z wielką energją.

Pismo nieuczciwego człowieka.

Sławny grafolog, Robert Saudek, stwierdził, a następnie sprawdził na 141 rękopisach nieuczciwych, sądownie karanych ludzi, że istnieje 10 znamion nieuczciwości. Nigdy jednak jedno znamię nie rozstrzyga o nieuczciwości piszącego; dopiero na podstawie jednoczesnego występowania czterech znamion w danym charakterze pisma, można postawić djagnozę nieuczciwości. Robert Saudek jest sumiennym badaczem naukowym, autorem „Grafologji naukowej“ i „Grafologji eksperymentalnej“, dwu ciekawych, obszernych prac, które ukazały się niedawno w kilku językach jednocześnie.

Rozwój lotnictwa cywilnego w Anglji

Aeroplan w Anglji znajduje coraz większe zastosowanie do celów handlowych. Są już firmy, które posiadają po dwa samoloty do odwiedzania swoich oddziałów na prowincji, inne załatwiają wszelkie interesa z kontynentem drogą powietrzną. Dla wygody swoich członków, posługują się w podróżach samolotami. Londyński Klub Automobilowy założył **bibljoteczkę map lotniczych, które można wypożyczać.** Na całym terenie Anglji utworzono stacje, nad któremi członkowie klubu mogą w przelocie zrzucać różne polecenia. Na stacjach tych pełnią stałą służbę chłopcy, którzy otrzymawszy takie polecenie, natychmiast podają je dalej, gdzie należy.

Dancing na wiązaniach 3-piętrowego mostu.

Ameryka, kraj zwarjowanych rekordów, czyni w tym kierunku dalsze postępy. Przed zbliżającym się Nowym Rokiem, w okresie hucznych zabaw i ulicznych Sylwestrowych kiermaszów, urządzony ma być w jednem miast Kalifornji, wielki dancing, nie, jak zwykle w sali zabawowej, lecz... na wiązaniach olbrzymiego, 3-piętrowego mostu. Obecnie w związku z tem godnem politowania zamierzeniem, prowadzone są przez jedno z przedsiębiorstw roboty nad wybudowaniem wiszącej sceny dla par tanecznych, orkiestry, bufetu, loterji i t. d.

Nasuwa się jednak pytanie, która z odważnych Amerykanek, będzie na tyle śmiałą, aby wspiąć się na niepewną scenę i w dodatku popisywać się na niej foxttrotem, czy innym modnym łamańcem?...

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

TADEUSZ JÓZEF WÓJCICKI.

Nie doszedł...,

(Film wigilijny).

Huragan śnieżycy bielił się, by rozmiot skrzydeł mewich stad. Szaloną zamieć grudniowej nocy potęgował siarczysty mróz. W śmiertelnej pustce białych pól huczał ponuro, płakał i jęczał bezustannie wicher, sypiący kłębami śniegu. Jak w głębinach odwiecznej kniei pochwycony dziki zwierz, któremu narzucono na wolny kark, pętającą obrożę, rozjuszony szamoce się, szarpie z wściekłości, ochryple wyje, bryzga pianą i znużony ustaje, — by potem z zdwojoną zawziętością pienić się i rwać więzy, — tak i wicher, niby potworny demon piekieł zakuty w łańcuchy, porykiwał złowieszczo, miotając pieniste kłębiska śniegu, to znowu zdradziecko przycichał, by za chwilę wznowić śmiercionośne ataki.

W taką upiorną noc białej grozy, poprzez rozwiew miękkich, lecz zabijających płatków śniegu, przedzierał się wytrwale samotny podróżny. Gościniec, wiodący ku dalekim osadom, zgubił w mrocznej zadymce i nie mógł już wpaść na jego ślad. Szedł więc na ślep, brnąc z trudem przez zdradliwe zaspy i zwały śniegowe. Liche, prawie żebracze odzienie nie chroniło go przed dojmującem zimnem. Kurczył się i drżał, a wynędzniałą, kościstą twarz barwiło żółtemi cieniami znużenie i bezbrzeżny smutek. Lecz w szarych oczach, choć omglonych żałością, tliły nikłe ogniki nadziei i utajonej radości. I te wątłe promienie przeczucia dodawały mu siły. W duszy zabłąkanego wędrownika rodziła się jakaś wiara niezachwiana, że przecież odnajdzie drogę, zagubioną w zmroczy zawieruchy. Zbierał się w sobie i parł naprzód, choć wicher pastwił się nad nim: to bryzgał w oczy ostrym, zlodowaciałym śniegiem, to kłuł mroźnym oddechem policzki, to wszywał się w nędzne okrycie, przemrażając zziębłe, wybiedzone ciało, to znów popędzał go i przewracał, chichocząc złośliwie nad swą ofiarą.

Podróżnego ogarnęły sploty przemożnego lęku. Zgrabiałą rękę podniósł do czoła i przeżegnał się nabożnie, a z osłabionej piersi wydarło się błagalne westchnienie:

„O! Słodkie Serce Jezusa! Jak strasznie. O. Chryste!... Broń mnie miłosierny Panie i nie daj zemrzeć tu, w tej okropnej, białej pustyni, zdala od ludzi... od swoich, których kocham. Boże usłysz. Żeby choć chatę jakąś, choć światełko zbawcze dostrzec w dali...“.

Pokrzepiony modlitwą, skupił resztki sił i ruszył naprzód.

— A to co?... Cyt... Jakby turkot wozów.

Zamienił się w słuch.

— Ach, nie... to jeno wicher silniejszy zadrwił z jego rozpaczy...

— A tam dalej coś iskrzy się migocąco... Światło?...

Podwoił kroki.

Próżno... bo to tylko próchnisty pień wierzby zamigotał zwodniczo w śnieżnem rozpadlisku.....

Prysnął czar nadziei ocalenia. Podróżny, przytłoczony świadomością nieszczęsnego położenia, wyczerpawszy okruchy zapału i siły, runął w śnieg. Posiniałe powieki opadły na przerażone oczy. Już miał zasnąć, gdy nagle pod czaszką zadudniła, jak rozpędzona lokomotywa, myśl, że ten sen będzie ostatnim w życiu, a on przecież pragnie jeszcze żyć, że jeszcze chce dojść do odległego celu wędrówki.

Roztworzył, napół sklejone już snem, oczy, wysilił się, odepchnął oburącz, przytulającą go, zawianą śniegiem, ziemię, natężył głos i zakrzyknął przeraźliwym szlochem:

„Ludzie!... Ra-tun-ku!.. He-e-e-ej!“.

Nadaremnie. Osłabły głos wtopił się w wichurne wycie zawiei i zaniknął w bezkrańcowych pustkowiach. Resztki złudy, że może posłyszy dźwięk ludzkiej mowy, zaszkliły się łzami w jego zmartwiałych oczach. Postąpił jeszcze kilka kroków, pokonywując napór wichru i omdlały upadł powtórnie w całun śniegu.

Usłużna ćma snu usiadła na jego powiekach. Podróżny, ubłogosławiony jakąś pieściwą melodją ukołysany zasypiał, śniąc czarodziejskie, roztęczone wizje. Mnogość obrazów dalekiej przeszłości i zalew wspomnień, zawładnęły senną wyobraźnia. Pod wpływem przebytych wrażeń, oddzielne wspomnienia sprzęgały się, rozwijały jak taśmy fantastycznego filmu, malując coraz to nowsze, barwniejsze żywością kolorów obrazy, zmieniające się co chwilę.

I oto z chaosu rozpląsanych świateł i cieni, wyłonił się przejrzysty obraz.

Przestrzenny, umiejętnie zadrzewiony ogród pełen złota, purpury, miedzi, seledynu, bronzu i bursztynu, słowem — kipiąca barwistością paleta malarska, nakryta kobaltową opończą wrześniowego nieba. Jeszcze niektóre drzewa uginały się pod ciężarem obfitych plonów, z innych, zebrane codopiero owoce, składano w wielkie, słomą moszczone kosze. Słodko-kwaśna woń owoców zmieszana z gwarem ochoczo pracujących ludzi, tworzyła dziwnie upajającą atmosferę, pełną dostojności natury, która, jakby przeczuwając zanik potęgi swych powabów, kokietuje człowieka, zapowiadając wiele rozkoszy, choćby nawet miały być one ostatniemi.

Między koszami, ustawionemi długim rzędem w głównej alei, zobaczył podróżny swego ukochanego ojca i siebie, w chłopięcym wieku. Ojciec, uśmiechając się poczciwie, doglądał owocobrania, gdy on tymczasem z dziecięcą pustotą biegał od kosza do kosza, badając zębami doskonałość smakowitych owoców. A było ich dużo, same szlachetne gatunki jabłek, grusz i śliw.

Sad bowiem był dumą jego ojca. Nęciły podniebienie chłopca żółtawe, karminem słońca kraszone renety, złoto-miodne Parmeny, cytrynowe zimówki, aromatyczne a kwaskowate w smaku i jasno-zielone sztetyny. Wabiły go ku sobie nieprzeliczone odmiany grusz podłużnych i pękatych, złotawych, szarych i zielonych z rdzawemi plamami. Nie były mu obojętne wreszcie i śliwy węgierskie, niebiesko-fioletowe, omszone mlecznym puszkiem, soczyste i gaszące pragnienie.

Radosny zwid jesiennego dnia z lat młodości beztroskiej, zapłonął nagle rubinowym żarem zachodzącego słońca i rozwiał się w przestrzeni, a jego miejsce zajął inny, równie powabny i przyciągający.

Cichy, liljowo-biały poranek wiosenny. Poza rozkwietnionemi ogrodami leżące, kopiaste wzgórza kąpały się w rumieńcach wschodzącego słońca, przesłonięte jeszcze leciuchnym welonem mgieł, zlewających się z powierzchnia ziemi, gdzieś na nieuchwytnej granicy, symbolu nieskończoności, szydzącej chłodem swym z człowieka, usiłującego zgłębić jej tajniki.

Na wysokim progu domostwa stał on, już dwudziestoletni młodzieniec i patrzał w rozpachnioną dal. Wieś budziła się, zewsząd biegły rozgwary, śmiechy i pieśni proste a ochocze. Z pod lip, okalających stary, modrzewiowy kościółek, wychyliła się gromada starszych i młodzieży, spiesząca do pracy. Z pogodą na twarzach szli drogą, podobną do bruzdy, którą zostawia za sobą statek, prujący falowną powierzchnię morza. W gromadzie tej była i ona, którą kochał...

Pozdrowiła go zdaleka zwinnym ruchem ręki i zniknęła za przydrożnemi drzewami. Stał jeszcze długo, zasłuchany w dzwonne tętnienie rozkochanego serca i rozmyślał o swojem szczęściu...

Widzenie przesunęło się szybko i znów nowy obraz roztoczył się przed oczyma jego duszy: obraz straszny i ponury.

Półmroczna, kwadratowa sala sądowa. Za stołem, zarzuconym stosami aktów, groźni, nieubłagani, lecz jakże często omylni sędziowie. Na ławie skazańców on, w otoczeniu straży więziennej. Oszust... zbrodniarz...

Rozprawa kończyła się i właśnie odczytywano wyrok, skazujący go na dwuletnie więzienie za defraudację skarbowych pieniędzy. Naprózno bronił się i udowadniał, że jest niewinny. Nie pomogły dodatnie zeznania kolegów i przełożonych, gdyż jedyny świadek zeznał obciążająco pod przysięgą i na tej podstawie, pozornie niewzruszalnej, zamknięto go na długie, męczące lata...

I znów nowe obrazy przeszłości przewijały się błyskawicznie. Duszną, posępną celę więzienną, okrutnie wolno mijające dni, raniące bezdennym żalem i smętkiem — widział i przeżywał jeszcze raz w sennem marzeniu. I ten ostatni, który po kilku miesiącach niezasłużonej hańby, przyniósł mu upragnioną wolność i wrócił honor i cześć. Bowiem, złożony ciężką chorobą, świadek, który go potępił, odwołał swe zeznania na śmiertelnem łożu, wyjawiając, że sam zdefraudował owe pieniądze i przysiągł fałszywie z zemsty za nieudałe zaloty do narzeczonej swego rywala.

Wolność — to słowo grało mu w piersiach hymnem radości, gdy opuszczał mury więzienia w wigilijne rano. Do rodzinnej wsi kilka mil — pomyślał, pieniędzy nie ma, więc dojdzie piechotą, choć zamieć sroga i mróz Szedł i biegł, byle zdążyć na wieczór wigilijny, byle zobaczyć swoich i przełamać się opłatkiem.

Zwidne majaki mgliły się, to jaśniały; wabiły lub trwożyły i podróżny śnił przedzgonne widzenia.

Już w domu. Jak ciepło i rozkosznie. Ojciec ściska go wśród łez rozczulenia. Co za szczęście! Radość... Cała wieś składa mu życzenia i ona, najmilejsza i wierząca w jego niewinność...

Lecz co to? Mróz przejmujący do szpiku kości, — odrętwienie, — mgła na oczach... Sen?...

A zamieć srożyła się coraz większa, silniejsza wichrem, który uniósł jego sny-duszę Wszechstwórcy w koledzie...

Wydawca za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Forka.

Wykaz lokali wyborczych

w Krakowie.

Nr. obw. Ulica Lokal wyborczy.

50 Anczyca — Szkoła m. Król. Jadwigi 78.
70 Abrahamera — Lwowska 60.
4 św. Anny — Loretańska 16.
16 Asnyka — Krowoderska 14.
26 Arjańska — Plac Matejki 11.
28 św. Agnieszki — Bernardyńska 7.
31 Augustjańska — Dietla 2, szkoła barak.
4 Bracka — Loretańska 16.
15 Batorego — Biskupia 22.
16 Basztowa 1-9 — Krowoderska 14.
20 Basztowa 10-25 — Rynek Kleparski 18/19.
16 Biskupia — Krowoderska 14.
22 Bonerowska — Zielona 27.
23 Botaniczna — Topolowa 22.
24 Blich — Lubomirskich 19-21.
27 Bosacka — Lubomirskich 19-21.
28 Bernardyńska — Bernardyńska 7.
56 Biała — Mazowiecka 61.
33 Bocheńska — Plac Wolnica 1.
33 Bonifraterska — Plac Wolnica 1.
35 Bartosza — Wąska 3-5.
35 Bawół plac — Wąska 3-5.
39 Brzozowa — Miodowa 38.
59 Brodowicza — Żółkiewskiego 15.
39 — Berka Joselewicza — Miodowa 38.
41 Bożego Ciała — św. Sebastjana 24.
46 Barska (nieparzysto 1—45) szkoła m. ul. Konfederacka 12.
46 Barska (parzyste 2—54) szkoła miejska ul. Konfederacka 12.
50 św. Bronisławy — szkoła Kr. Jadwigi 78.
55 Będzińska — Mazowiecka 61.
62 Bonarka Zamojskiego 58.
65 Brodzińskiego — Józefińska 12.
69 św. Benedykta — Szkolna 6.
10 Czapskich — Studencka 13.
11 Czysta — Szujskiego 2.
12 Czarnowiejska (1—25) — Szujskiego 2.
12 Czarnowiejska (4—8 — Szujskiego 2.
52 Czarnowiejska (71—91) — Nowowiejska 3.
42 Ciemna — Starowiślna 59, szkoła barak.
45 Czarodziejska — Szkoła m., ul. Barska 45.
51 Czarna Wieś — Szkoła, Konarskiego 2.
52 Chocimska — Szkoła m., Nowowiejska 3.
56 Cieszyńska — Mazowiecka 61.
58 Chłopickiego — Żółkiewskiego 15.
58 Chodkiewicza — Żółkiewskiego 15.
59 Cystersów (nieparzyste) Żółkiewskiego 15.
64 Celna — Zamojskiego 4—6.
69 Czarneckiego — ul. Szkolna 5.
69 Czyżówka — Szkolna 5.
70 Cmentarna — Lwowska 60.
3 Plac św. Ducha — św. Krzyża 21.
5 Pl. Dominikański — Sienna 13, (gimn.).
6 Dominikańska — Groble 11 (gimnazjum).
12 Dębowa Młynów — Szujskiego 2.
13 Dunajewskiego — Rajska 14.
17 Długa — Pędzichów 13.
20 Dietlowska 28—74 — Zielona 27.
22 Dietlowska 80—90 — Zielona 27.
32 Dietlowska 1—41 — Dietla 2 (szkoła).
37 Dietlowska 45—115 — Miodowa 36.
34 Dwernickiego — Lubomirskich 19.
36 Dajwór — Miodowa 38.
46 Dębowa niep. — Szkoła, Konfederacka 12.
56 Drożyna — Królowej Jadwigi 78.
60 Dąbie (dz. XX.) — Dąbie, Szkoła.
63 Długosza — Szkolna 13.
67 Dąbrowskiego — Józefińska 10.
67 Dąbrówki — Józefińska 10.
69 Dembowskiego — Aleja Szkolna 6.
70 Dekerta — Lwowska 60.
50 Droga nad Sudołem — Mazowiecka 61.
42 Estery — Starowiślna 59 (szkoła barak.).
50 Emaus — Szkoła Królowej Jadwigi 78.
1 Floriańska — Szkoła, św. Marka 34.
6 Franciszkańska 4 — Plac Groble 11 gimn.
7 Felicjanek — Kapucyńska 4.
19 św. Filipa — Kleparz 18—19.
47 Filarecka — Szkoła m., Słoneczna 18.
48 Flisacka — Szkoła m., Senatorska 9.
55 Friedleina Józefa — Mazowiecka 61.
59 Fabryczna 1-4-6-22 — Żółkiewskiego 15.
58 Gęsia — Żółkiewskiego 15.
3 Gródek — św. Krzyża 21.
4 Gołębia — Loretańska 16.
23 Graniczna — Mazowiecka 61.
5 Grodzka — Sienna 13 (gimnazjum).
59 Grunwaldzka — Żółkiewskiego 15.
28 św. Gertrudy 2—24 — Bernardyńska 7.
6 św. Gertrudy 26—29B — Groble 11 gimn.
8 Groble plac — Krasińskiego 11.
10 Garncarska — Studencka 13.
13 Grabowskiego — Rajska 14.
15 Garbarska — Biskupia 22.
33 Gazowa — Wolnica plac 1.
50 Gontyna — Królowej Jadwigi 78.
53 Grottgera — Kazimierza Wielkiego 33.
58 Glinana — Żółkiewskiego 15.
21 Grzegórzecka 4-20 — Lubomirskich 19-21.
59 Grzegórzecka 1—97 — Żółkiewskiego 15.
59 Grzegórzecka 20-112, 20-80 — Żółkiewskiego 15.
70 Gipsowa — Lwowska 60.
19 Helclów — Kleparz 18—19.
40 Halicka 2—18 — św. Sebastjana 24.
45 Harcerska — Szkoła m., ul. Barska 45.
67 Hetmańska — Józefińska 10.
42 Izaaka — Starowiślna 59 (szkoła barak.).
2 Jana św. — św. Marka 34.
4 Jagiellońska — Loretańska 16.
10 Jabłonowskich — Studencka 13.
13 Jabłonowskich plac — Studencka 13.
48 Jaskółcza — Senatorska 9.
30 Jasna — Zielona 7.
36 Józefa — Miodowa 36a.
42 Jakóba — Starowiślna 59 (szkoła bar.).
52 Józefitów — Nowowiejska 3 (szkoła).
62 Józefińska — Józefińska 12.
67 Janowa Wola — Józefińska 10.
70 Jerozolimska — Lwowska 60.
40 Halicka 19—22 — Żółkiewskiego 15.

Nr. obw. Ulica Lokal wyborczy.

49 Król. Jadwigi — Królowej Jadwigi 78.
50 Księcia Józefa — Królowej Jadwigi 78.
3 św. Krzyża — św. Krzyża 21.
6 Kanonicza — Groble (gimnazjum) 11.
8 Kossaka plac — Krasińskiego 13.
9 Krasińskiego Aleja (nieparzyste — ul. Loretańska 16.
48 Krasińskiego Aleja (parzyste) — ul. Senatorska 9.
11 Kapucyńska — Szujskiego 2.
11 Krupnicza — Szujskiego 2.
12 Kochanowskiego — Szujskiego 2.
13 Karmelicka — Rajska 14.
15 Kremerowska — Biskupia 22.
16 Krowoderska (parzyste) Krowoderska 14.
18 Krowoderska (nieparzyste) — Szlak 5—7.
19 Krótka — Kleparz 18—19.
19 Krzywa — Kleparz 18—19.
19 Kurniki — Kleparz 18—19.
23 Kopernika — Topolowa 22.
24 Kołłątaja — Lubomirskich 19—21.
26 Kurkowa — Plac Matejki 11.
26 Kolejowy pl. — Plac Matejki 11.
28 Koletek — Bernardyńska 7.
32 Korneckiego — Dietla 2 (szkoła barak.).
37 Krakowska 3—13 i 4—20 — Miodowa 36.
34 Krakowska 19—57 i 24—58. Wolnica 1.
38 Katarzyny św. — Miodowa 36 a.
42 Kupa — Starowiślna 59 (szkoła barakowa)
45 Konfederacka — Szkoła m. ul. Barska 45.
46 Kilińskiego — Konfederacka 12 (szkoła).
46 Klonowa 3—39 i 12—32 — Konfederacka (szkoła) 12.
46 Konopnickiej — Konfederacka 12 (szkoła)
48 Konopnickiej 24—90 — Sokolska 13.
47 Kasztelańska — Słoneczna 18.
47 Kraszewskiego — Słoneczna 18.
48 Kościuszki Tadeusza — Senatorska 9.
50 Kopiec Kościuszki — Król. Jadwigi 78.
53 Kazimierza Wielkiego 11—113 i 12—112. Kazimierza Wielkiego 33.
53 Kościelna — Kazimierza Wielkiego 23.
53 Kujawska — Kazimierza Wielkiego 23.
53 Kazimierza Wielkiego — plac — szkoła Kazimierza Wielkiego 23.
52 Konarskiego 18—35 — Nowowiejska 3 szkoła.
55 Królewska Al. 2—24 — Mazowiecka 61.
56 Kamienna 40—100 — Mazowiecka 61.
62 Kalwaryjska 37—97 — Zamojskiego 58.
65 Kalwaryjska 1—35 i 4—96 Józefińska 12.
63 Krasickiego — Sokolska 13.
63 Krzemionki Zamojskiego 4—6.
66 Krakusa — Józefińska 10.
67 Kącik — Józefińska 10.
67 Kingi św. — Józefińska 10.
70 Kolejowa — Lwowska 60.
50 Kamedulska — Król. Jadwigi 76.
56 Kmieca — Mazowiecka 61.
58 Kasprowicza — Żółkiewskiego 15.
59 Kielecka — Żółkiewskiego 15.
70 Kopiec Krakusa — Lwowska 60.
59 Lotnicza — Żółkiewskiego 15.
70 Lanckorońska — Lwowska 60.
9 Loretańska — Studencka 13.
14 Lenartowicza — Szlak 5—7
22 Librowszczyzna — Zielona 27.
26 Lubicz — Plac Matejki 11.
27 Lubomirskich — Lubomirskich 19—21.
42 Lewkowa — Starowiślna 59 (szkoła bar.).
43 Ludwinów X. — Szkoła m. XI.
43 Ludwinów — Czackiego 11.
47 Lelewela — Słoneczna 18 (szkoła).
52 Lea Juljusza 3—63 i 10—42 — Nowowiejska 3 (szkoła).
55 Lubelska — Mazowiecka 61.
55 Litewska — Mazowiecka 61.
63 Legjonów — Sokolska 13.
68 Lwowska — Lwowska 62.
69 Lasoty plac Szkolna 5.
70 Lipowa 1—33 i 12—20 — Lwowska 60.
70 Ludowa — Lwowska 60.
59 Łobzowska 5—57 i 2—42 — Biskupia 22.
53 Łobzowska 61. 63 i 46—48 — Kazimierza Wielkiego 33.
24 Łazarza św. X — Lubomirskich 21—19.
55 Łokietka — Mazowiecka 61.
62 Łagiewnicka — Zamojskiego 58.
54 Łobzów. dz. XVI. — Słowackiego (szkoła miejska).
3 Marka św. — św. Krzyża 21.
3 Mikołajska — św. Krzyża 21.
3 Marjacki Plac — św. Krzyża 21.
6 Magdaleny Plac — Groble 11 (gimnazjum)
8 Mała — Krasińskiego 11.
9 Miłosierdzia Bożego — Loretańska 16.
11 Mickiewicza Al. (niep.) X Szujskiego 2.
12 Michałowskiego Piotra — Szujskiego 2.
19 Montelupich — Rynek Kleparski 18—19.
20 Matejki Plac — Rynek Kleparski 18—19.
22 Morsztynowska — Zielona 27.
33 Mostowa — Wolnica Plac 1.
34 Miodowa 1—53 i 2—46 — św. Sebastjana 24.
38 Miodowa 55—57 i 48—60 — Żółkiewskiego 15.
41 Meiselsa — św. Sebastjana 24.
46 Madalińskiego — Konfederacka 12 (szk.)
46 Marka Księdza — Konfederacka 12 (szk.).
50 Malczewskiego — Królowej Jadwigi 78.
52 Misjonarska — Nowowiejska 3 (szkoła).
55 Murowana — Mazowiecka 61.
56 Mazowiecka — Mazowiecka 61.
56 Mazowiecka-Dojście — Mazowiecka 61.
56 Masarska — Żółkiewskiego 15.
27 Mogilska 1—10 i 11—97 Lubomirskich 19—21.
59 Mogilska 20—112 — Żółkiewskiego 15.
48 Morawskiego — Senatorska 9.
63 Montelupich (nieparz.) — Zamojskiego 58.
59 Moniuszki — Żółkiewskiego 15.
35 Marjewskiego — Lwowska 60.
35 Na przejściu — Wąska 3—5.

Nr. obw. Ulica Lokal wyborczy.

59 Nadbrzeżna — Wąska 3—5.
69 Na Zbóju — Szkolna 5.
21 Niecała — Plac Matejki 11.
38 Nowa — Miodowa 36 a.
42 Nowy Plac — Starowiślna 59 (szk. bar.).
3 Na Gródku — św. Krzyża 21.
47 Na Stawach — Słoneczka 18 (szkoła).
50 Na Błoniach — Królowej Jadwigi 78.
52 Nowowiejska — Nowowiejska 3 (szkoła).
55 Nowootwierająca się równolegle do ul. Prądnickiej — Mazowiecka 61.
62 Nowa ulica na dawnym torze kolejowym naprzeciw Matecznego — Zamojskiego 58.
66 Nadwiślańska — Józefińska 10.
66 Na Zjeździe — Józefińska 10.
70 Na Dołach — Lwowska 60.
4 Olszewskiego Karola — Loretańska 16.
59 Olszyny — Wąska 3-5.
20 Ogrodowa — Kleparz 18-19.
32 Orzeszkowej — Dietla 2 (szkoła barakowa).
55 Obozna — Mazowiecka 61.
59 Osiedle oficerskie I-II i domy na gruntach po-olszańskich — Żółkiewskiego 15.
59 Okopy — Żółkiewskiego 15.
2 Pijarska — św. Marka 34 (szkoła).
6 Podzamcze 1-16, 3-5 — Plac Groble 11.
6 Podzamcze 20-30 — Krasińskiego 11.
6 Poselska — Groble 11 (gimnazjum).
8 Powiśle — Krasińskiego 11.
11 Podwale — Szujskiego 12.
19 Pędzichów — Rynek Kleparski 18-19.
19 Pędzichów-Boczna — Kleparz 18-19.
20 Paderewskiego — Kleparz 18-19.
20 Pawia (parzyste) — Kleparz 18-19.
26 Pawia (nieparzyste) — Plac Matejki 11.
21 Potockiego Andrzeja — Plac Matejki 11.
31 Piekarska — Dietla 2.
33 Podgórska 3-23 — Plac Wolnica 1.
36 Przemyska — Miodowa 36.
39 Podbrzezie — Miodowa 38.
41 Paulińska — św. Sebastjana 24.
45 Polna — Barska 45 (szkoła).
45 Pułaskiego — Barska 45 (szkoła).
46 Powroźnicza — Konfederacka 12 (szkoła).
47 Prywatna — Słoneczna 18 (szkoła).
49 Przecznica między ul. Królowej Jadwigi a Emaus — Królowej Jadwigi 78.
49 Przecznica po stronie lewej od ul. Królowej Jadwigi po Spadzistą — Królowej Jadwigi 78.
50 Piastowska — Królowej Jadwigi 78.
53 Pomorska — Kazimierza Wielkiego 33.
55 Poznańska — Mazowiecka 61.
55 Prądnicka — Mazowiecka 61.
58 Podgórska i boczna 26-40 — Żółkiewskiego 15.
58 Pola Wincentego — Żółkiewskiego 15.
58 Prochowa — Żółkiewskiego 15.
59 Pasterska — Żółkiewskiego 15.
59 Piaski — Żółkiewskiego 15.
62 Podskale — Zamojskiego 58.
65 Przy moście — Józefińska 12.
65 Parkowa — Szkolna 5.
69 Puszkarska — Szkolna 5.
70 Przystanek plac — Lwowska 60.
70 Płaszowska 1-20 — Lwowska 60.
70 Przemysłowa — Lwowska 60.
70 Pod Kopcem Aleja — Lwowska 60.
49 Przegon — Królowej Jadwigi 78.
56 Pod Fortem — Mazowiecka 61.
1 Rynek Główny — św. Marka 34 (szkoła).
2 Reformacka — św. Marka 34 (szkoła).
5 Rynek Mały — Sienna 13 (gimnazjum).
9 Retoryka — Loretańska 16.
12 Rajska — Szujskiego 2.
20 Rynek Kleparski — Kleparz 18-19.
21 Radziwiłłowska — Plac Matejki 11.
25 Rakowicka 1-25, 4-16 — Topolowa 22.
45 Rolna — Barska 45 (szkoła).
45 Różana — Barska 45 (szkoła).
46 Rybacka — Konfederacka 12 (szkoła).
45 Rynek dębnicki — Barska 45 (szkoła).
53 Racławicka 1-26 — Kazimierza W. 33.
55 Racławicka 21-67 — Mazowiecka 61.
58 Racławicka Boczna (za podjazdem kolejowym) — Mazowiecka 61.
58 Ruska — Nowowiejska 61.
56 Reczna — Mazowiecka 61.
58 Rzeźnicza — Żółkiewskiego 15.
58 Rzeźnicza (boczna) — Żółkiewskiego 15.
62 Rydlówka — Zamojskiego 58.
63 Rejtana — Sokolska 13.
63 Redemptorystów — Zamojskiego 58.
62 Rynek podgórski — Zamojskiego 58.
63 Rękawka — Szkolna 5.
70 Robotnicza — Lwowska 60.
70 Romanowicza — Lwowska 60.
36 Rzeszowska — Miodowa 38.
59 Rymarska — Żółkiewskiego 15.
62 Rzemieślnicza — Zamojskiego 58.
55 Siemaszki — Mazowiecka 61.
1 Sienna — św. Marka 34 (szkoła).
2 Szczepański plac — św. Marka 34.
2 Sławkowska — św. Marka 34.
3 Szpitalna — św. Krzyża 21.
4 Świętych WW. plac — Loretańska 16.
4 Szczepańska ulica — Loretańska 16.
4 Szewska — Loretańska 16.
5 Stolarska — Sienna 12 (gimnazjum).
6 Senacka — Groble 11 (gimnazjum).
11 Straszewskiego Nr 1 — Groble (gimn.).
8 Straszewskiego 3-22 — Aleja Krasińskiego 11.
8 Straszewskiego 24-28 — Szujskiego 2.
9 Smoleńska — Loretańska 16.
10 Studencka 1-37, 2-26 — Studencka 13.
11 Skarbowa — Szujskiego 2.
11 Szujskiego — Szujskiego 2.
14 Słowackiego Aleja 1-23 — Szlak 5-7.
21 Słowackiego Aleja 28-35 — Szlak 5-7.
53 Słowackiego Aleja 8-22 — Kazimierza Wielkiego 33.

Nr. obw. Ulica Lokal wyborczy.

56 Słowackiego Aleja 30-66 — Mazowiecka 61.
14 Siemiradzkiego — Szlak 5-7.
14 Sobieskiego — Szlak 5-7.
16 Staszica — Krowoderska 14.
16 Szlak 1-13 — Krowoderska 14.
18 Szlak Nr. 16-67 — Szlak 5-7.
18 Słowiańska — Szlak 5-7.
21 Starowiślna Nr. 4-22 — Plac Matejki 11.
29 Starowiślna Nr. 1-27 — Bernardyńska 7.
36 Starowiślna Nr. 29-99 — Miodowa 38.
36 Starowiślna Nr. 26-92 — Miodowa 38.
23 Strzelecka — Topolowa 22.
24 Sołtyka — Lubomirskich 19-21.
28 Smocza — Bernardyńska 7.
28 Stradomska — Bernardyńska 7.
30 Sebastjana św. 3-22 — Zielona 27.
40 Sebastjana św. 26-3, 6 — św. Sebastjana 24
40 św. Sebastjana od Nr. 26-3 6 — ul. św. Sebastjana 24.
31 Skałeczna — Dietlowska (szkoła bar.). 45.
31 Skawińska i Boczna — Dietlowska (szkoła bar.). 45.
32 Stanisława św. — Dietlowska (szkoła) 45.
35 Szeroka — Wąska 1-3.
45 Skwerowa — Barska (Szkoła) 45.
45 Szwedzka (niep.) 9-25 8-44 — Barska 45.
45 Skwerowa — Barska, (szkoła) 45.
46 Sandomierska — Konfederacka (szkoła) 12.
47 Salwatorska — Słoneczna 18.
47 Senatorska — Słoneczna 18.
47 Słoneczna — Słoneczna 18.
48 Syrokomli — Senatorska 9.
90 Spadzista — Królowej Jadwigi 78.
53 Sienkiewicza — Kazimierza Wielk. 33.
52 Szopena niep. — Nowowiejska (szk.) 3.
55 Składowa — Mazowiecka 61.
55 Słomnicka — Mazowiecka 61.
56 Śląska — Mazowiecka 61.
56 Świętokrzyska — Mazowiecka 61.
56 Świstackiego — Mazowiecka 61.
62 Skrzyneckiego Aleja — Zamojskiego 58.
62 Skargi Piotra Ks. — Zamojskiego 58.
63 Serkowskiego plac — Sokolska 13.
63 Sokolska — Sokolska 13.
64 Smolki — Zamojskiego 4-6.
64 Stroma — Zamojskiego 4-6.
65 Staromostowa — Józefińska 12.
65 Salinarna — Józefińska 12.
66 Solna — Józefińska 10.
66 Stwosza Wita — Józefińska 10.
69 Swoszowicka — Szkolna 5.
69 Szkolna — Szkolna 5.
2 Tomasza św. — św. Marka 34.
8 Tarłowska — Krasińskiego 11.
8 Tenczyńska — Krasińskiego Aleja 11.
16 Teresy św. Krowoderska 14.
25 Topolowa — Topolowa 22.
33 Trynitarska — Plac Wolnica 1.
45 Tyniecka — Barska (szkoła) 45.
48 Trzeciego Maja Aleja park „Cracovia" Senatorska 9.
48 Tarłowska — Senatorska 9.
57 Towarowa — Mazowiecka 61.
67 Traugutta — Józefińska 10.
68 Targowa — Lwowska 62.
68 Tarnowskiego — Lwowska 62.
18 Ujejskiego — Senatorska 9.
52 Urzędnicza — Nowowiejska (szkoła) 3.
4 Wiślna — Loretańska 16.
6 Wawel Groble (gimnazjum) 11.
35 Wąska — Wąska 3-5.
55 Wojskowa — Mazowiecka 61.
69 Widok — Szkolna 5.
8 Wygoda — Aleja Krasińskiego 11.
9 Wolska (parz.) — Loretańska 16.
10 Wolska (nieparz.) — Studencka 13.
10 Wenecja — Studencka 13.
20 Warszawska 1-23 — Kleparz 18-19.
20 Warszawska 4-16 — Kleparz 18-19.
21 Warszawska 25—35 — Plac Matejki 11.
26 Warszawska 16—20 — Mazowiecka 61.
22 Wielopole — Zielona 27.
33 Wolnica plac — Plac Plac Wolnica 1.
35 Wawrzyńca św. — Wąska 3-5.
35 Węgłowa — Wąska 3-5.
36 Wrzesińska — Miodowa 36.
42 Warszauera — Starowiślna (szkoła bar. 59.
45 Wasilewskiego — Barska (szkoła) 45.
48 Wiśniowskiego — Senatorska 9.
53 Wybickiego — Kazimierza Wielkiego 33.
53 Wyspiańskiego — Kazimierza W. 33.
56 Wrocławska — Mazowiecka 1.
56 Wójtowska — Mazowiecka 1.
57 Warszawskie (dz. XXVIII.) — Kleparz 19-18
58 Wandy — Żółkiewskiego 15.
59 Wiślisko — Żółkiewskiego 15.
62 Wadowicka — Zamojskiego 58.
63 Warneńczyka — Sokolska 13.
63 Węgierska — Szkolna 5.
70 Wałowa — Lwowska 60.
70 Wapienna — Lwowska 60.
70 Wielicka 1-89 i 2-70 — Lwowska 60
70 Wodna 1-7 i (2-12) — Lwowska 60.
7 Zwierzyniecka — Al. Krasińskiego 11.
20 Zacisze — Kleparz 19-18.
22 Zyblikiewicza — Topolowa 22.
26 Zygmunta Augusta — Plac Matejki 11.
29 Zielona — Bernardyńska 7.
44 Zakrzówek dz. X. — Szwedzka 42.
45 Zagrody — Barska (szkoła) 45.
46 Zamkowa — Konfederacka (szkoła) 12.
50 Zaścianek — Królowej Jadwigi 78.
55 Zbożowa — Mazowiecka 61.
62 Zakopiańska — Zamojskiego 58.
64 Zamojskiego — Zamojskiego 4-6.
45 Zielna 25 — Barska 45.
53 Zbrojów — Kazimierza Wielkiego 33.
59 Zaleskiego i domy tow. Osiedla urzędn. Żółkiewskiego 15.
66 Zgody plac — Józefińska 10.
69 Za torem — Szkolna 5.
70 Zabłocie 1-47 i 2-22 — Lwoska 60.
70 Zamenhofa — Lwowska 60.
58 Żółkiewskiego — Żółkiewskiego 15.

Wydawca za „Głos Narodu" Ska z ogr. odpow K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyas Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.

19

19

19